

Jak się wkurwie, kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwie, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwie, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwie, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!
Kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwie, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwie, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwie, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!

Yaa, jebana szama, że melodramat
Czyli, że karma mi kładzie kankana
Skurwielu, lecę na prochach Ikara
Skurwielu, lecę jak jabłko Adama
Wychylam wskazówki na maksa
Jakbym jabola polewał do Graala
Scena wygląda jak spłoszona sarna
Sobie celuję z railguna
Ruszam to gównu jak specjal Schumann'a
Mówią, że gierka spetryfikowana
Leci Twoja chała i odpalam Shazam
Czekaj, czemu wyszukało Shazza?
Kurwa mać, na co Cię stać?
Szemrana faza, no chapeau bas
Założ koturny i już wypierdalaj
Grimmy, a w dłoni broń biało-błada

(Jak się wkurwie, kupię nóż jak scyzoryki
Jak się wkurwie, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwie, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwie, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!)

Jak się wkurwie, kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwie, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwie, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwie, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!
Kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwie, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwie, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwie, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!

Czułem, że to już jest chyba końcówka, pamiętam, jak nie mogłem złapać oddech
u
Smołą posklejane mam całe płuca, więc jak szukasz dobrych emocji, to nie tu
Krzywdzę sam siebie, nawet kiedy nie chcę, a autodestrukcja to przewodnik ży
cia
Bo brzydzę się światem i ludźmi, jedynie jednostki są akceptowalne zazwyczaj
Wyrzucę deprę i agresję, byłem w ciężkim szoku
Że ludzie chcą tego jak ezo-Grażyny horoskopu
Po chuj oni wiercą w brzuchu dziurę jak wiertara?
Nie lubisz mnie? Trudno, ja Cię też nie i spierdalaj
Wiele oblicz, które szepcą do mnie tak jak Edward Mordake
Mój nóż w dłoni amputuje fałszywą mordę
Rozczarowują mnie ludzie, którzy chodzą na kazanie
Jak im mówisz: "zjedzcie grzyby", to te błazny jedzą kanie (West)
Zamknięte w domu jak hikikomori, kolejny ruch, który pewnie zaboli
Nie mam kontroli nad sobą, potrzebuję przy sobie suflera do każdej roli
Życiowy teatr wkoło, same produkty, którym wystaje metka

Nie będę jak oni, bo nie umiem nic na siłę, nie chcę skakać przy nich jak marionetka

(Jak się wkurwię, kupię nóż jak scyzoryki
Jak się wkurwię, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwię, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwię, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!)

Jak się wkurwię, kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwię, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwię, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwię, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!
Kupię nóż (nóż!) jak scyzoryki
Jak się wkurwię, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwię, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwię, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!

(Jak się wkurwię, kupię nóż jak scyzoryki
Jak się wkurwię, będę pruł, w wąwozie krzywdy
Jak się wkurwię, kupię nóż, moje nastroje shifty, shifty
A jak się wkurwię, kupię nóż i powyrzynam wszystkich!)